

KS. JANUSZ GRĘŻLIKOWSKI

Wydział Prawa Kanonicznego

Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

KOMUNIA ŚWIĘTA CHORYCH I W NIEBEZBIECZEŃSTWIE ŚMIERCI W USTAWODAWSTWIE SYNODALNYM POLSKI PRZEDROZBIOROWEJ

Treść: Wstęp. – 1. Komunia chorych w życiu Kościoła i dawnych normach kościelnego prawa powszechnego. – 2. Komunia święta chorych i w niebezpieczeństwie śmierci w postanowieniach synodalnych. – 3. Wpływ i znaczenie ustawodawstwa powszechnego na treść i kształt postanowień synodalnych. – Zakończenie.

Wstęp

Działalność synodalna, która zakorzeniona jest w samej naturze Kościoła, jest jednym z nieodłącznych i ważnych czynników jego egzystencji i rozwoju. Stąd stanowi interesującą przestrzeń i płaszczyznę badań historyczno-prawnych. Odnosi się to również do działalności synodalnej Kościoła w Polsce na przestrzeni wieków, jak i w dzisiejszych czasach. Instytucja i działalność synodów legackich, prowincjonalnych i diecezjalnych miała fundamentalne znaczenie dla kształtowania się prawa partykularnego oraz rozwoju życia kościelnego i religijnego w Polsce. To właśnie tą drogą prawo ogólnokościelne znajdowało najskuteczniejszy dostęp do dziedziny kształtowania postaw religijno-moralnych i dyscyplinarnych duchowieństwa i wiernych świeckich. Prawodawca partykularny nadawał przy tym normom prawa synodalnego takie oblicze i kształt, jakich domagały się warunki i potrzeby lokalne. Stąd zainteresowanie

badaczy skupia się – w ramach poszczególnych, tak licznych tutaj zagadnień – na uchwyceniu owej specyfiki ustawodawstwa partykularnego w stosunku do norm prawa powszechnego, a kościelna myśl prawnicza analizuje podejmowane uchwały synodalne i ich wpływ na życie i działalność Kościoła. Ustawodawstwo to stanowiąc echo powszechnego prawodawstwa kościelnego, kształtowało postawy religijno-moralne kapłanów, jak i wiernych również w odniesieniu do życia sakramentalnego, w tym eucharystycznego, którego Komunia święta chorych i w niebezpieczeństwie śmierci stanowi istotny element. Sakrament Eucharystii, w którym zawiera się całe duchowe dobro Kościoła i stanowi ważny miernik religijności każdej wspólnoty chrześcijańskiej¹, był przez ustawodawców synodalnych nieustannie wyjaśniany, określany od strony sprawowania, przyjmowania, przechowywania, broniony przed błędami. Odnosiło się to również do Komunii świętej chorych i w niebezpieczeństwie śmierci. Fundamentalne i zasadnicze znaczenie w kształtowaniu norm prawnych w tym względzie miały uchwały soborów powszechnych i ustawodawstwo partykularne, które w oparciu o ustawodawstwo powszechne kształtowało rzeczywistość eucharystyczną, także Kościoła w Polsce, której elementem była Komunia chorych i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci

Znaczący udział w kształtowaniu postaw i sumień zarówno duszpasterzy, jak i wiernych w dziedzinie Komunii świętej ludzi chorych i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci na przestrzeni dziejów Kościoła w Polsce odgrywało ustawodawstwo synodalne, które poprzez uchwały i statuty synodalne określało w jaki sposób, kiedy, przez kogo i komu jej udzielać oraz jakie są owoce i skutki jej przyjmowania. Warto przyjrzeć się polskiemu ustawodawstwu synodalnemu pod tym kątem i przeprowadzić pewnego rodzaju przegląd i analizę postanowień polskich synodów legackich, prowincjonalnych i diecezjalnych w Polsce przedrozbiorowej, zwracając szczególną uwagę na to w jaki sposób regulowały kwestię Komunii wiernych chorych

¹ Zob. kan. 897 KPK; Por. KL, nr 10, 47; KK, nr 3, 7, 11, 17, 28; Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum 1994, nr 1322-1344.

i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci, zarówno od strony prawnej, jak i obrzędowo-liturgicznej oraz duszpasterskiej.

1. Komunia chorych w życiu Kościoła i dawnych normach prawa powszechnego

Komunia święta, którą chorzy i będący w niebezpieczeństwie śmierci przyjmowali i przyjmują jako zadatek na drogę do wieczności, powszechnie nazywana była i jest obecnie w Kościele wiatykiem (*via* – droga, sakrament na ostatnią drogę). Jest to starożytny i pierwszych wieków sięgający zwyczaj, który był i jest realizowany i praktykowany w Kościele od początku. Już na początku II wieku mamy przekonywujące dowody, że chrześcijanie przyjmowali Najświętszy Sakrament w niebezpieczeństwie śmierci². Święty Justyn w swojej Apologii pisał, że diakoni po skończonej ofierze Mszy świętej zanosili Eucharystię nieobecny i chorym³. Można stąd wnioskować, że zanoszono Komunię świętą przede wszystkim tym, którzy z powodu choroby nie mogli przybyć na miejsce celebry lub znajdowali się w niebezpieczeństwie śmierci. Pochodzące z III wieku opowiadanie Dionizego, biskupa Aleksandrii, o starcu Serapionie, wspominało o wiatyku udzielonym mu kiedy był chory i znajdował się na łożu śmierci⁴.

Wyrazem ciągłej troski Kościoła, aby wszyscy wierni będący w niebezpieczeństwie śmierci otrzymali Komunię świętą, było

² IGNATIUS, *Epistola ad Romanos*, c. VII; F. FUNK, *Patres Apostolici*, t. I, Tubingae 1901, s. 261.

³ *Apologia* I, c. 66 i 67; P. BROVE, *De frequendi Communione in Ecclesia Occidentali ad anno 1000. Documenta varia*, Romae 1932, s. 8-10.

⁴ Jak opowiadał św. Dionizy Aleksandryjski, starzec Serapion, kiedy ciężko zachorował i czuł bliski koniec, posłał wnuczka do kapłana z gorącą prośbą o absolucję i wiatyk. Ale ponieważ kapłan był chory i nie mógł sam pospieszyć do umierającego, dał chłopcu kawałek Eucharystii z poleceniem, aby umoczywszy ją w wodzie, włożył starcowi do ust. Kiedy Serapion zobaczył wracające dziecko, zawołał: *no przecież wróciłeś, widzę, że kapłan nie mógł przybyć; ale spiesz się i uczyni, jak rozkazał, i uwolnij moją duszę*. Po przyjęciu Ciała Pańskiego skonał. EUSEBIUS, *Historia Ecclesiastica*, I. VI, c. XLIV; J. P. MINGE, *Patrologiae cursus completus. Series Graeca*, t. XX, Parisiis 1858, s. 629-634 (cyt. dalej PG).

postanowienie I soboru Nicejskiego z 325 roku⁵. Przypominało ono i nakazywało, aby była przestrzegana „antiqua legis regula”, aby nikt z umierających nie był pozbawiony wiatyku. Biskup – w myśl postanowienia soboru – powinien zatroszczyć się o udzielanie wiatyku i rozstrzygać nasuwające się wątpliwości. Zatem można powiedzieć, że sobór dał do zrozumienia, że właściwym sakramentem chorych jest Komunia święta w formie wiatyku. Czytamy też o św. Ambrozym, że umarł (397 r.) „bonum viaticum secum Ferens”⁶. Trzeci synod kartagiński z 397 roku wyjaśniał, że w razie nieobecności biskupa, kapłan winien obsłużyć wiernych udzielając im w razie niebezpieczeństwa śmierci Eucharystię⁷. Natomiast czwarty synod kartagiński dodawał, że jeżeli chory stracił już mowę, wezwany do niego kapłan zobowiązany był spytać świadków o życzenia chorego i gdy tego pragnął, powinien udzielić mu rozgrzeszenia i włożyć do ust Eucharystię⁸. Tę samą myśl krótko wyraził synod agatański odbyty w roku 506: „Wiatyku nie wolno odmawiać nikomu z umierających i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci”⁹. Na przełomie V i VI wieku synody afrykańskie, a później również synody Europy Wschodniej i Zachodniej potępiały nadużycia i zaniedbania proboszczów w udzielaniu Eucharystii zmarłym. Praktyka ta bowiem powstała prawdopodobnie ze zwyczaju i była sprzeczna z decyzją z nauką Kościoła¹⁰. Podobne stanowisko zajmowały synody późniejsze, szczególnie galijskie, nakazując udzielania wiatyku niezależnie od wszelkich okoliczności¹¹.

⁵ *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, Bologna 1973, can. 13, s. 12.

⁶ PAULINUS, *Vita a S. Ambrosii*, c. 47; J. P. MINGE, *Patrologiae cursus completus. Series Latina*, t. XIV, Parisii 1580, s. 14 i 46 (cyt. dalej PL).

⁷ C. 5, C. 26, q. 6; Por. W. WÓJCIK, *Wiatyk w średniowiecznym ustawodawstwie biskupów polskich*, *Ruch Biblijno-Liturgiczny* 6(1953), s. 119.

⁸ C. 8, C. 26, q. 6.

⁹ W. WÓJCIK, *Wiatyk w średniowiecznym ustawodawstwie biskupów polskich...*, s. 119-120.

¹⁰ Tamże, s. 119.

¹¹ K. BURZAK, *Prawo azylu w ustawodawstwie synodów galijskich V-VII wieku*, Lublin 2005, s. 199-200.

Statuty Pseudo-Izydora z połowy IX wieku nakazywały wszystkim kapłanom udającym się w podróż zabierać ze sobą krzyżmo święte, olej chorych i Eucharystię, by w każdej chwili przygotowani byli do spełnienia swego obowiązku¹². Tezę o konieczności i potrzebie udzielania wiatyku potwierdza także Księga Ekscerpt Ekberta (IX wiek), arcybiskupa Yorku w Anglii. Znajdujemy w niej następujący przepis: „prezbiter niechaj posiada Eucharystię zawsze przygotowaną do chorych, by nie umierali pozbawieni Komunii świętej”¹³. Przechowywanie Eucharystii na wiatyk dla chorych nakazywali również Regino z Prüm¹⁴ i Burchard biskup w Wormacji¹⁵. W XI wieku Iwo – biskup Chartes we Francji, powtórzył raz jeszcze nakaz przechowywania Najświętszej Eucharystii dla udzielania wiatyku, dołączając do niego formułę, jaką należało stosować przy udzielaniu Eucharystii umierającym¹⁶. W XII wieku przepisy te weszły do *Dekretu Gracjana* i w ten sposób znalazły się w *Corpus Iuris Canonici*¹⁷.

Udzielanie wiatyku chorym i znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci było związane z przechowywaniem Najświętszego Sakramentu we wszystkich kościołach parafialnych, gdyż na nich spoczywała głównie troska o duszpasterstwo. Jednakże nie było to ścisłym obowiązkiem wypływającym z prawa powszechnego. Zapewne pod wpływem zaniedbywania przechowywania Eucharystii dla chorych, sobór Laterański IV w kanonie 20 musiał nakazać, ażeby we wszystkich kościołach krzyżmo święte i Eucharystia były przechowywane¹⁸. Sobór ponadto w trosce o dobro duchowe wiernych upominał lekarzy, aby lecząc chorych, uwrażliwiali ich i przypominali im o obowiązku leczenia także duszy poprzez przyjmowanie

¹² J. B. MANSI, *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collection*, ed. 2, Florentiae-Venetii 1911, t. XII, can. 4, s. 383-384 (cyt. dalej Mansi).

¹³ *Excerptiones Ecberti, Eboracensis episcopi*, c. 22. Mansi, t. XII, s. 415.

¹⁴ *Reginonis Prümensis libri duo de synodalibus causis et disciplinis ecclesiasticis*, c. 69. PL, t. CXXXII, s. 205.

¹⁵ *Decretum* I, V, c. 10. PL, t. CXL, s. 754.

¹⁶ *Decretum* II, c. 19. PL, t. CLXI, s. 165.

¹⁷ C. 93, D. 2 de cons.

¹⁸ Conc. Lat. IV, c. 20. *Conciliorum Oecumenicorum Decreta...*, s. 244.

sakramentów świętych. Ci zaś lekarze, którzy swym pacjentom dawali rady niebezpieczne dla sprawy ich zbawienia, narażali się na karę klątwy¹⁹.

Sobór Trydencki natomiast zalecał zanosić Komunię świętą chorym przy licznych udziałach wiernych, z całą czcią i szacunkiem. Zwracał uwagę na godność i znaczenie tego sakramentu, który miał być przechowywany w kościołach między innymi dla zanoszenia go chorym, cierpiącym i znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci²⁰.

Można zatem powiedzieć, że dawne normy kościelnego prawa powszechnego jednoznacznie nakazywały przechowywanie w kościołach Najświętszego Sakramentu w celu między innymi zanoszenia go osobom chorym i znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci. Było to wyrazem troski Kościoła o dobro duchowe i zbawienie wiernych.

2. Komunia święta chorych i w niebezpieczeństwie śmierci w postanowieniach synodalnych

W początkach chrześcijaństwa w Polsce, a także później, przybywający do Polski z różnych krajów zachodnich misjonarze i duszpasterze zapewne znali przepisy i praktykę Kościoła w odniesieniu do tak ważnego odcinka życia chrześcijańskiego, jakim jest udzielanie Komunii świętej w formie wiatyku chorym, i ją stosowali i zachęcali do tego duszpasterzy. Praktyka ta i prawo synodalne kształtowały więc obraz udzielania i przyjmowania Komunii świętej w niebezpieczeństwie śmierci. Można też przyjąć, iż przed utworzeniem sieci parafialnej w Polsce kapelani wiejscy, choć dopiero po pewnym czasie otrzymali prawa duszpasterzy, faktycznie jednak już przedtem udzielali w razie potrzeby ostatnich posług religijnych²¹. Pierwsze wzmianki w Polsce o udzielaniu Komunii świętej chorym i znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci znajdujemy w okresie

¹⁹ Conc. Lat. IV, c. 22. *Conciliorum Oecumenicorum Decreta...*, s. 255.

²⁰ Conc. Trid., sess. XIII, c. 6 i 7 *De Sacrosancta Eucharistiae Sacramento*; Zob. *Conciliorum Oecumenicorum Decreta...*, s. 687.

²¹ W. WÓJCIK, *Wiatyk w średniowiecznym ustawodawstwie biskupów polskich...*, s. 116-117.

wewnętrznego zamieszania w XIII wieku. Statut ogłoszony według badań prof. A. Vetulaniego przez arcybiskupa Henryka Kietlicza około roku 1216-1217 na synodzie w Kamieniu, polecał, aby w stosunku do niektórych przestępców będących nawet w niebezpieczeństwie śmierci poprzestać na udzieleniu sakramentu pokuty²². Podobny przepis zawierały uchwały synodu prowincjalnego odbytego w nieustalonym miejscu i czasie, najprawdopodobniej około 1250 roku²³. Między tymi dwoma postanowieniami jest zasadnicza różnica, mianowicie statut Kietlicza odnosi się tylko do samych winowajców, późniejszy natomiast przepis karny obejmuje wszystkich mieszkańców będących podobnymi przestępcami, miał więc charakter bardzo surowego interdyktu miejscowego.

Późniejsze ustawodawstwo synodalne nie zawiera podobnych sankcji, które były rygorystycznym odchyleniem od ogólnej praktyki i prawa Kościoła. Natomiast późniejsze statuty synodalne krakowskie biskupa Wojciecha Jastrzębca wydane w 1423 roku²⁴, a za nimi statuty chełmskie ogłoszone w kilkanaście lat później przez biskupa Jana Biskupca²⁵, wyraźnie postanawiały, iż w czasie interdyktu wolno zanosić wiernym wiatyk ze światłem i przy głosie dzwonu. Wierni więc obowiązani byli i mieli prawo przyjmować wiatyk, jako zabezpieczenie na „drogę do wieczności”. Duszpasterze zaś powinni troszczyć się o to i w razie potrzeby udzielać Komunii świętej będącym w niebezpieczeństwie śmierci. Wpływało to zarówno z prawa powszechnego, jak i partykularnego polskiego, które rozwijało się i kształtowało pod wpływem

²² A. VETULANI, *Statuty synodalne Henryka Kietlicza*, Kraków 1938, s. 12.

²³ *Synodus incerti lici in anni*, c. 1. R. HUBE, *Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnensis, maxima ex parte nunc primum e codicibus manu scriptis typis mandatae*, Petropoli 1856, s. 8-9.

²⁴ *Statuta Alberti Jastrzębiec Episcopi Cracoviensis Anno Domini 1423*, c. XVIII; U. HEYZMAN, *Statuta synodalia Episcoporum Cracoviensis XIV et XV saeculi*, w: *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. IV, Warszawa 1875, s. 82.

²⁵ *Synodus Chelmensis a. 1440* (17); J. SAWICKI, *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*, t. IV, *Najdawniejsze statuty synodalne diecezji chełmskiej z XV wieku*, Lublin 1948, s. 155. Tekst dosłowny jak w statutach synodalnych krakowskich z roku 1423.

ustawodawstwa powszechnego – co więcej przejmowało w tym względzie wszelkie regulacje prawne odnoszące się do udzielania i przyjmowania Komunii świętej w chorobie oraz w niebezpieczeństwie śmierci.

Począwszy od wieku XII, zarysowuje się w Kościele powszechnym zwyczaj adorowania Najświętszego Sakramentu podczas niesienia wiatyku do chorego. Wzór i przykład tej adoracji, hołdu i czczenia niesionego do chorych Najświętszego Sakramentu czerpano z przyjętego w tamtym okresie w Kościele oddawania hołdu i czci okazywanego Eucharystii podczas podniesienia we Mszy świętej. Zaczęto do obrzędów liturgicznych sprawowania Mszy świętej wprowadzać pokazywanie hostii po słowach konsekracji, potem wszedł zwyczaj pochylania głowy i klęknięcia na widok Najświętszego Sakramentu. Były to początki kultu eucharystycznego poza Mszą świętą, a więc zapalanie światła (wieczna lampka), przechowywanie Najświętszego Sakramentu w czystym i odpowiednim miejscu oraz niesienie w uroczysty sposób wiatyku²⁶. Tendencja ta wpłynęła zapewne na wydanie dla Polski przez legata Jakuba z Leodium w roku 1248 postanowienia dotyczącego procesjonalnego towarzyszenia przez wiernych kapłanowi niosącemu wiatyk do wiernych chorych i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci²⁷. Jest ono jeśli nie pierwszym, to przynajmniej jednym z pierwszych postanowień w sprawie niesienia wiatyku do chorych. Fakt zaś, że legat Jakub nic nie wspominał o poprzednich postanowieniach synodalnych w tej sprawie, potwierdza hipotezę, że zwyczaj ten albo nie istniał, albo nie był jeszcze stosowany w obrzędach liturgicznych. W statucie tym legat wspominając o dotychczasowych zaniedbaniach i bezmyślnych praktykach niektórych duchownych nakazywał, aby proboszcz wezwany do chorego natychmiast udał się do kościoła i uderzył w dzwon w celu

²⁶ W. WÓJCIK, *Wiatyk w średniowiecznym ustawodawstwie biskupów polskich...*, s. 120; M. WYSZKOWSKI, *Najstarsze postanowienia synodalne polskie w sprawie Najświętszego Sakramentu*, *Gazeta Kościelna* 41(1934) nr 13, s. 143.

²⁷ *Jacobus Archidiaconus Leodienses Legatus, Synodus Wratislaviensis a. 1248, c. 18. R. HUBE, Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnensis...*, s. 37-38; Zob. M. MONTBACH, *Statuta synodalia...*, s. 304.

zwołania, uprzednio o tym przez nich pouczonych, wiernych na procesję eucharystyczną do domu chorego, Następnie powinien dokonać ablucji rąk i zabierając z procesją wodę święconą, światło i dzwonki wyruszyć z wiatykiem do domu chorego. Wierni byli zobowiązani iść w procesji z kościoła do domu chorego, a następnie odprowadzić Najświętszy Sakrament do kościoła. Za uczestniczenie w procesji wierni otrzymali odpusty; pięć dni za odbycie drogi do chorego i pięć dni za drogę powrotną²⁸. Wynika z tego, że kapłan nie brał tylko jednego komunikanta z puszki z Najświętszym Sakramentem, ale szedł do chorego z całą puszką, a potem z nią wracał do kościoła. W wiekach późniejszych, jak to zobaczymy w końcowej części opracowania, było już inaczej. Kto wie czy zwyczaj ten praktykowany najpierw w klasztorach, nie rozpowszechnił się we Francji i czy stamtąd nie przyniósł go do Polski legat Jakub²⁹. Jakkolwiek rzecz się miała, pewne jest, że w Polsce było to zupełnie nowe doświadczenie i nowy obrzęd i sposób zanoszenia chorym Komunii świętej. Świadczy o tym między innymi arenga, prawie że rubrycystyczna, a nadto udzielona polskim biskupom władza do udzielenia wiernym odpustu dla zachęty uczestniczenia w procesji do domu chorego z kapłanem niosącym wiatyk.

²⁸ *Jacobus Archidiaconus Leodienses Legatus, Synodus Wratislaviensis a. 1248, c. 18.* R. HUBE, *Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnensis...*, s. 37-38; Zob. T. GROMNICKI, *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszy apostolskich w Polsce do roku 1357*, Kraków 1885, s. 61-62; T. GLEMMMA, *Synody prowincjonalne w Polsce przedrozbiorowej i ich wpływ na życie katolickie w kraju*, Poznań 1938, s. 8-10.

²⁹ Znaczenie omawianego postanowienia synodalnego podnosi jeszcze sama osoba autora. Legat Jakub był archidiaconem Leodium, a więc tam gdzie w 1240 roku błogosławiona Julianna dała swoją wizję początek święta Bożego Ciała. Co więcej, Jakub był między innymi powołany do zbadania zjawiska wizji błogosławionej, on wreszcie gdy został papieżem Urbanem IV w 1264 roku bullą *Transiturus de hoc mundo* partykularną leodyjską uroczystość Bożego Ciała wprowadził do całego Kościoła Zachodniego. Stąd wydaje się, że statut synodalny wydany dla Polski był wyrazem coraz bardziej rozwijającego się kultu Najświętszego Sakramentu. Zob. M. WYSZKOWSKI, *Najstarsze postanowienia synodalne w sprawie Najświętszego Sakramentu...*, s. 143.

Na tym postanowieniu oparł swój przepis arcybiskup Jakub Świnka³⁰ oraz biskup krakowski Nanker, zobowiązując również wiernych do udziału w procesjach z Najświętszym Sakramentem do domu chorego. Biskup krakowski powiększył jednak odpust za udział w procesji do 10 dni w jedną stronę oraz do 20 dni w obydwie, jeżeli tylko wierni w procesji miejscowej uczestniczyli ze światłem³¹. Przepis ten powtarzały zależne od statutów biskupa Nankera statuty przemyskie z 1415 roku³², a także odpowiadająca potrzebom czasu kodyfikacja Mikołaja Trąby uczyniona na synodzie wieluńsko-kaliskim w 1420 roku, która zachowywała z dawniejszych ustaw to, co było pożyteczne, zmieniała to, co było niepraktyczne, a usuwała to, co było zbyteczne³³. Synody późniejsze również podejmowały ten temat, wzywając i zachęcając wiernych do towarzyszenia kapłanowi w zanoszeniu chorym wiatyku. Wspominały o tym synody: poznański z roku 1564³⁴, wrocławski z 1568 roku³⁵, chełmiński z 1583 roku³⁶, płocki biskupa Wojciecha Baranowskiego z 1593 roku³⁷, list pasterski biskupa

³⁰ *Jacobus Archiepiscopus Gnesnensis, Synodus incerti loci a. 1285*, c. 10. R. HUBE, *Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnensis...*, s. 170.

³¹ J. FIJAŁEK, *Najstarsze statuty synodalne krakowskie...*, (4) s. 10-11.

³² *Synodus Premislensis a. 1415*. J. SAWICKI, *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*, t. VIII, Wrocław 1955, s. 131. Tekst zbliżony do statutów krakowskich.

³³ J. FIJAŁEK i A. VETULANI, *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie...*, s. 73; Zob. U. HEYZMAN, *Statuta synodalia...*, s. 226-227; S. TYMOŚZ, *Ewolucja kościelnego prawa polskiego w świetle kodyfikacji do XIX wieku*, Lublin 2008, s. 41-104.

³⁴ *Synod poznański odbyty pod przewodnictwem Adama Konarskiego, biskupa poznańskiego dnia 26 października 1564 roku*, tit. De veneratione Sacrosanctae Eucharistiae, *Archiwum Teologiczne* 1(1936) s. 98-99.

³⁵ *Acta Synodi Dioecesanæ Wladislaviae Anno 1568 per Stanislaum Karnkowski episcopus celebratae*, pars. II, tit. 2. Z. CHODYŃSKI, *Statuta synodalia Dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae, Varsaviae* 1890, s. 62.

³⁶ *Synodus Culmensis a. 1583*. A. MAŃKOWSKI, *Constitutiones synodales necnon ordinationes dioecesis Culmensis, Torunii* 1929, s. 41.

³⁷ *Synodus Plocensis a. 1593*. J. SAWICKI, *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*, t. VI, *Synody diecezji płockiej i ich statuty*, s. 329; Zob. W. GÓRALSKI, *Reformistyczne synody płockie na przełomie XVI i XVII wieku*, Płock 1983, s. 129.

Bernarda Maciejowskiego, zwany *Pastoralną*³⁸, synody chełmskie z 1604³⁹ i 1717 roku⁴⁰, wileński z 1613 roku⁴¹, przemyski z 1621 roku⁴², wrocławski z 1634 roku⁴³, chełmiński z 1641⁴⁴ i 1745⁴⁵ roku, warmiński z 1726 roku⁴⁶ oraz chełmski z 1624 roku⁴⁷, rozpowszechniając zwyczaj procesji i udziału wiernych w zanoszeniu Eucharystii chorym. Wszystko wskazuje na to, że przy większych odległościach rezygnowano najprawdopodobniej z udziału wiernych w procesji do domu chorego, gdyż kapłan jeździł do chorego na koniu, w ten sposób przybywając z Najświętszym Sakramentem do domu chorego.

³⁸ *Epistola Pastoralis Macieioviana ex mandato [...] Stanislai in Słupow Szembek [...] ad usum cleri Archidioecesanii Gnesnensis reimpressa Anni Domini 1720, Varsaviae, tit. De Sacrosancta Eucharistia. Por. S. NASIOROWSKI, List pasterski kardynała Bernarda Maciejowskiego, Lublin 1992, s. 124-126.*

³⁹ *Constitutiones Dioecesanae Sacrae Synodi Chelmensis et vae [...] Georgio Zamoycki [...] Episcopo mandatae et praesidente [...] Anno Domini MDCIV, Crasnostavi Coacta, Zamoscii A. D. 1604, Const. II De Missa et Divinissimo Eucharistiae Sacramento.*

⁴⁰ *Synodus Dioecisana Chelmiensis ab [...] Christophoro Joannae in Słupow Szembek [...] Episcopo Chelmensi nominato Premislensi [...] Crasnostaviae in Ecclesia Cathedrali [...] Anno Domini MDCCXVII.*

⁴¹ *Constitutiones Synodorum Dioecesis Vilmensis per [...] Benedictum Woyna [...] diversis temporis in sua Metropoli celebratae [...] Anno 1613, c. IX.*

⁴² *Synodus Dioecisana Praemislensis Anno Domini [...] in Ecclesia Cathedrali Praemislensis. Habita. Praesidente [...] Jaonnae Wężyk [...] Episcopo Praemislensis [...] Anno 1622, c. XI.*

⁴³ *Acta seu Decreta et Statuta Synodalia Wladislaviensis Dioecesis A. D. MDCXXXIV. Z. CHODYŃSKI, Statuta synodalia..., s. 201.*

⁴⁴ *Synodus Culmensis a. 1641, A. MAŃKOWSKI, Constitutiones synodales..., s. 190.*

⁴⁵ *Constitutiones Synodales Editae et Promulgatae ab [...] Andrea Stanislawo Kostka Comite in Załuski, Załuskie [...] in Dioecisano Synodo celebrata in Ecclesia Archipresbyterali Lubaviensis [...] Anno Domini MDCCXLV, c. XXI, s. 122.*

⁴⁶ *Synodus Dioecisana Varmiensis Autoritatae [...] Christophori Joannis Comititis in Słupow Szembek [...] Episcopi Varmiensis et Sambiensis [...] celebrata Anno Domini MDCCXXVI, c. XIII, s. 42.*

⁴⁷ *Synodus Chelmensis a. 1624. Z. CHODYŃSKI i E. LIKOWSKI, Decretales Summorum Pontificum pro Regno Poloniae et Constitutiones synodorum provincialium et dioecisantarum Regni eiusdem ad summum collectae, t. II, Posnaniae 1883, s. 411-412.*

Z czasem jednak zwyczaj ten zaczął zanikać, a wierni, jak stwierdza synod wrocławski z 1634 roku, nawet w miastach i miasteczkach najbardziej zaludnionych, nie brali udziału w uroczystej procesji do domu chorego⁴⁸. Było to zapewne wynikiem obojętności religijnej pewnych środowisk wiernych, jak i wpływało z zaniedbań duszpasterskich duchowieństwa; sprzyjał temu również ruch reformatorski pociągający wiernych ku protestantyzmowi. Ponadto trudności wynikające z wojen i rozbiorów spowodowały zanikanie dawnej uroczystej formy zanoszenia wiatyku do domu chorych. Wobec powyższego, ustawodawcy synodalni poprzez swoje rozporządzenia, kierowani troską o godne i okazałe zanoszenia Najświętszego Sakramentu do chorych i umierających, pragnęli przywrócić dawny zwyczaj. Szczególnie zwracały na to uwagę synody XVII i XVIII wieczne, takie między innymi jak: wspomniany wrocławski z 1634 roku⁴⁹, chełmiński z 1641 roku⁵⁰, zarządzenie biskupa Jana Opaleńskiego wydane dla diecezji pomezańskiej z 1683 roku⁵¹, a dla diecezji chełmińskiej w 1690 roku⁵², synod poznański z 1720 roku⁵³, warmiński z roku 1726⁵⁴, płocki z 1733 roku⁵⁵, a także chełmiński z roku 1745⁵⁶. Szczególnie synod poznański

⁴⁸ *Acta seu Decreta et Statuta Synodalia Wladislaviensis Dioecesis A. D. MDCXXXIV*. Z. CHODŹŃSKI, *Statuta synodalia...*, s. 201.

⁴⁹ Tamże, s. 201-202.

⁵⁰ *Synodus Culmensis a. 1641*. A. MAŃKOWSKI, *Constitutiones synodales...*, s. 127.

⁵¹ *Ordinatio dioecesis Pomesaniensis in Nomine Domini Amen. Casimirus Joannes de Bnin Opaleński [...] episcopus Culmensis et Pomesaniae, Anno 1683*. A. MAŃKOWSKI, *Constitutiones synodales...*, s. 233.

⁵² *Decretum Generale Ordinationis pro universo clero at Ecclesiis ac fidelibus totius dioecesis Culmensis, anno 1690*. A. MAŃKOWSKI, *Constitutiones synodales...*, s. 253-254.

⁵³ *Synodus Dioecesisana Posnaniensis sub [...] Christophoro Antonio in Słupow Szembek [...] celebrata Anno Domini MDCCXX*, c. IX.

⁵⁴ *Synodus Dioecesisana Varmiensis Autoritatae [...] Christophori Joannis Comitiss in Słupow Szembek [...] Episcopi Varmiensis et Sambiensis [...] celebrata Anno Domini MDCCXXVI*, c. IX, s. 28.

⁵⁵ *Constitutiones et Decreta Synodi Dioecesisanae Plocensis sub [...] Andrea Stanislaw Kostka in Załuskie Załuski [...] Pultoviae A. D. 1733 celebratae*, c. XIV, s. 52-53.

⁵⁶ *Constitutiones Synodales Editae et Promulgatae ab [...] Andrea Stanislaw Kostka Comite in Załuskie, Załuskie [...] in Dioecetano Synodo celebrata in*

ubolewał, że starożytny zwyczaj uroczystego celebrowania zanoszenia Eucharystii do chorych i umierających podupadł. Wzywał więc do jego wznowienia, zobowiązując duszpasterzy do pouczenia wiernych o godności i znaczeniu Eucharystii oraz zachęcaniu wiernych do udziału w procesji do domu chorego z wiatykiem. Samych natomiast wiernych wzywał, aby na głos dzwonu kościelnego schodzili się do kościoła ze świecami i towarzyszyli kapłanowi niosącemu Najświętszy Sakrament.

Baczną uwagę zwracali prawodawcy synodalni na zachowanie się wiernych spotykanych przez procesję do domu chorego. Statut legata Filipa z 1279 roku polecił, „aby często wiernych upominać, a również dzieci, iż po spostrzeżeniu niesionej Eucharystii trzeba natychmiast przed Panem i Stwórcą uklęknąć i modlić się ze złożonymi rękami, dopóki nie przejdzie procesja z Najświętszym Sakramentem niesionym do chorego”⁵⁷. Do tego samego wzywał wiernych synod prowincjalny wieluńsko-kaliski z 1420 roku⁵⁸, a także synod chełmiński z 1583 roku⁵⁹. Kodyfikacja Mikołaja Trąby dodawała, ażeby wierni klękając odmówili pobożnie *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo*. Ponadto legat Gwido na synodzie wrocławskim w 1267 roku nakazał, aby innowiercy na głos dzwonka wskazującego na zbliżającą się procesję z Najświętszym Sakramentem do domu chorego, cofali się do swych domów zamykając drzwi i okna⁶⁰. Chodziło tutaj szczególnie o Żydów, gdyż jak wspominał legat, „ziemia polska jest jeszcze nową latoroślą w drzewie chrześcijaństwa, a pożycie chrześcijan z Żydami

Ecclesia Archipresbyterali Lubaviensis [...] Anno Domini MDCCXLV, c. XVII, s. 110.

⁵⁷ *Philippus Firmanus Episcopus Legatus, Synodus Budensis a. 1279*, c. 114. R. HUBE, *Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnensis...*, s. 154.

⁵⁸ J. FIJAŁEK i A. VETULANI, *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie...*, s. 73; Zob. U. HEYZMAN, *Statuta synodalia...*, s. 226-227; Z. CHODYŃSKI i E. LIKOWSKI, *Decretales Summorum Pontificum pro Regno Poloniae et Constitutiones synodorum...*, t. II, s. 412.

⁵⁹ *Synodus Culmensis a. 1583*. A. MAŃKOWSKI, *Constitutiones synodales...*, s. 41.

⁶⁰ *Guido Cardinalis Legatus, Synodus Wratislaviensis a. 1267*, c. 12. R. HUBE, *Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnensis...*, s. 70.

jest dla tych pierwszych szkodliwe⁶¹. Dlatego też legat wydał kilka rozporządzeń organizujących wzajemne relacje i współzycie, w których ograniczał pewne prawa Żydów⁶². Ludność niechrześcijańska nie stosowała się jednak do tych przepisów, gdyż statuty wrocławskie z 1477 roku⁶³, a za nimi gnieźnieńskie z 1482 roku⁶⁴ na nowo wracały do tego problemu, nakazując zwracać się w tej sprawie o interwencję do panów świeckich, którzy byli zobowiązani wspomagać wiernych w zachowywaniu uchwał synodalnych w odniesieniu do uroczystego zanoszenia wiatyku do domów ludzi chorych i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci. Rozporządzenie ograniczające prawa Żydów, wzorując się na statucie legata Gwidona, wydał także synod wieluńsko-kaliski z 1420 roku⁶⁵, nakazując czynić Żydom to samo, gdy tylko zobaczą zbliżającą się procesję z wiatykiem do chorego. Synod zaś lwowski z 1641 roku zakazał kapłanom noszenia Eucharystii do chorych ulicami przy których mieszkali Żydzi, dla uniknięcia niebezpieczeństwa nieuszanowania Najświętszego Sakramentu. Jeśli natomiast uniknąć tego nie można było, zobowiązywał Żydów, aby

⁶¹ Tamże, c. 12. R. HUBE, *Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnensis...*, s. 69.

⁶² Statuty powyższego synodu legata Gwidona zakazywały Żydom mieszkać razem z chrześcijanami. Żydzi mieli mieszkać w osobnych dzielnicach i nosić rogate czapki (*cornatum pileum*) na co wskazywał już sobór Laterański IV (c. 68) w celu łatwiejszego odróżnienia ich od chrześcijan. Chrześcijanom natomiast zabronił synod pod karą kłatwy zapraszać Żydów na ucztę, kupować od nich mięso i inne rzeczy. Zob. tamże, s. 68-71; Por. T. GROMNICKI, *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszy apostolskich w Polsce...*, s. 121-128; M. GUMPOWICZ, *Prawodawstwo polskie względem Żydów*, Kraków 1867, s. 14-32; Fr. K., *Krótki zbiór synodów odbytych w prowincji gnieźnieńskiej (od 1027 do 1523 roku)*, Warszawa 1896, s. 20-22; R. HUBE, *Prawo polskie w wieku trzynastym*, Warszawa 1874, s. 18-21; T. SILNICKI, *Kardynał legat Gwido jego synod wrocławski z roku 1267 i statuty tego synodu*, Lwów 1930, s. 28-29.

⁶³ *Statuta Dioecesana Sbignei Episcopi a. 1477*. Z. CHODYŃSKI, *Statuta synodalia...*, s. 20.

⁶⁴ B. ULANOWSKI, *Acta Capitulum necnon Iudiciorum Ecclesiasticorum*, t. II, Kraków 1902, s. 284.

⁶⁵ J. FIJAŁEK i A. VETULANI, *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie...*, (3) s. 93; Zob. M. GUMPOWICZ, *Prawodawstwo polskie względem Żydów...*, s. 17-19.

słyszając głos dzwonka sygnalizującego niesienie Eucharystii, uchodzili do swych mieszkań i zamykali okna⁶⁶. O tym samym mówiły statuty synodalne żmudzkie z 1752 roku⁶⁷ i lwowskie z roku 1765⁶⁸ oraz list pasterski biskupa łuckiego Stefana Rupniewskiego wydany w roku 1722, który oprócz zamykania okien i wchodzenia do swoich mieszkań podczas przechodzenia procesji z Eucharystią, nakazywał Żydom czynić to samo w Wielki Piątek⁶⁹.

Sobór Laterański IV, jak wspomniano, w kanonie 22 wzywał i nakazywał lekarzom, aby lecząc chorych zwracali im także uwagę na troskę o leczenie duszy, aby starali się skłaniać chorych, by wzywali kapłana celem przyjęcia ostatniego namaszczenia i wiatyku. Ci zaś lekarze, którzy swym pacjentom dawali rady niebezpieczne dla sprawy ich zbawienia, narażali się na karę kłątwy⁷⁰. Upomnienie to powtarzały statuty legata Filipa z roku 1279⁷¹, a za nimi ustawy arcybiskupa

⁶⁶ *Synodus Dioecesisana Leopoliensis Praesidentae* [...] Stanislaw a Grochowce Grochowski [...] in *Ecclesia Metropolitana Leopoliensi Anno Domini MDCXXI*, c. IV. Zob. S. SZUREK, *Ustawy synodów lwowskich z lat 1564, 1593, 1641, 1765*, Lwów 1931, s. 21.

⁶⁷ *Synodus Dioecesisana Mednicensis seu Samogitiae sub auspiciis* [...] Antonii Dominici Comitis in Lohoyka et Bardyczow Tyszkiewicz [...] in *Ecclesia Sua Cathedrali Vornensi Anno Domini MDCCLII* [...] Vilnae (b.d.w.) c. XIII.

⁶⁸ *Synodus Dioecesisana Leopoliensis sub* [...] Domino Venceslao Hieronymo de Bogusławice Sierakowski [...] Anno Domini 1765 [...] in *Ecclesia Metropolitana Leopoliensi celebrata*, c. XXI.

⁶⁹ *Littera Pastoralis alias Instructio seu Monita paterna ad clerum et populum sibi commissum, opera et studio* [...] Stephani a Rupiew in Januszowice Rupniewski [...] *Episcopi Luceoriensis et Brestensis, circa felicem ad dioecesim ingressum edita et publicata. Anno humanati verbi 1722*, tit. De Judaeis: "Na ukaranie zaś za to, że Messyjasza w ludzkim ciełe ubili i zamordowali, ilekolwiek razy przez rynki i ulice Najśw. Sakrament kapłan podniesie w processyi abo do chorego, za usłyszeniem dzwonka do domów swoich uciekać i uchodzić, tam drzwi i okna zamykać powinni będą. Toż czynić mają w każdy Wielki Piątek, a którym żaden Żyd domu i okien otwartych trzymać, abo sam po ulicach włożyć nie powinien pod chłostą i grzywnami".

⁷⁰ Conc. Lat. IV, c. 22. *Conciliarum Oecumenicorum Decreta...*, s. 255.

⁷¹ *Philippus Firmanus Episcopus Legatus, Synodus Budensis a. 1279*, c. 97. R. Hube, *Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnensis...*, s. 147; Por. T. GROMNICKI, *Synody prowincjonalne...*, s. 175.

Mikołaja Trąby z 1420 roku⁷² oraz synod płocki z 1593 roku⁷³. Ustawodawcy synodalni dążyli więc do tego, aby chorzy wzywali kapłana celem zaopatrzenia ich wiatykiem na ostatnią drogę do wieczności. W okresie słabo rozwiniętej organizacji parafialnej ustawodawcy synodalni poprzestawali na samym nakazie wobec wiernych. Później, przy zagęszczeniu sieci parafii okazało się, że istnieje opieszałość w przyjmowaniu wiatyku i zaniedbania ze strony proboszczów w jego udzielaniu. Stąd prawodawcy zaczęli wpływać na duszpasterzy, aby gorliwiej i z wielką troską o zbawienie wiernych, pilnowali sprawy zaopatrywania chorych na śmierć i uświadamiali im konieczność przyjęcia tego sakramentu na drogę do wieczności. Wiernych natomiast wzywali do tego, aby zgłaszali chorych proboszczowi, brali udział w procesji eucharystycznej do domu chorego, żeby okazali szacunek i cześć wobec niesionego Najświętszego Sakramentu. Wreszcie, jak to podkreślały synody: wrocławski z 1592 roku⁷⁴, płocki z 1593 roku⁷⁵, *Pastoralna* kardynała Bernarda Maciejowskiego⁷⁶, synod chełmiński z 1641⁷⁷ i 1745 roku⁷⁸, warmiński z 1726 roku⁷⁹ i płocki z 1733 roku⁸⁰, uchwały synodalne zwracały uwagę na potrzebę

⁷² J. FIJAŁEK I A. VETULANI, *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie...*, s. 108; Por. U. HEYZMAN, *Statuta synodalia...*, s. 251.

⁷³ *Synodus Plocensis a. 1593*. J. SAWICKI, *Concilia Poloniae...*, t. VI, s. 326-327; Zob. W. GÓRALSKI, *Reformistyczne synody płockie...*, s. 117.

⁷⁴ *Acta et Constitutiones Synodi Dioeceseanae Wratislaviae A. D. MDCXCII*. M. MONTBACH, *Statuta synodalia...*, s. 209.

⁷⁵ *Synodus Plocensis a. 1593*. J. SAWICKI, *Concilia Poloniae...*, t. VI, s. 329; Zob. W. GÓRALSKI, *Reformistyczne synody płockie...*, s. 117.

⁷⁶ *Epistola Pastoralis Macieioviana...*, tit. De Sacrosancta Eucharistia.

⁷⁷ *Synodus Culmensis a. 1641 a. A. MAŃKOWSKI, Constitutiones synodales...*, s. 191.

⁷⁸ *Constitutiones Synodales Editae et Promulgatae ab [...] Andrea Stanislawo Kostka Comite in Załuski, Załuskie [...] in Dioeceseano Synodo celebrata in Ecclesia Archipresbyterali Lubaviensis [...] Anno Domini MDCCXLV, c. XVII, s. 110-111.*

⁷⁹ *Synodus Dioeceseana Varmiensis Autoritatae [...] Christophori Joannis Comitiss in Słupow Szmbeke [...] Episcopi Varmiensis et Sambiensis [...] celebrata Anno Domini MDCCXXVI, c. IX, s. 29.*

⁸⁰ *Constitutiones et Decreta Synodi Dioeceseanae Plocensis sub [...] Andrea Stanislawo Kostka in Załuskie Załuski [...] Pultoviae A. D. 1733 celebratae, c. XIV, s. 53-54.*

przygotowania mieszkania chorego na przyjęcie przez niego Komunii świętej. Zobowiązani do tego – w myśl postanowień synodalnych – byli przede wszystkim ci, którzy wzywali kapłana, jak też wszyscy opiekujący się ludźmi chorymi. Mieli oni, jak nauczali i upominali ustawodawcy, oczyścić mieszkanie chorego od wszelkiego brudu i bałaganu, usunąć wszystko co powodowałoby niegodne przyjęcie Ciała Pańskiego; nakryć stół czystym obrusem, na którym należało postawić krzyż, zapalone świece i wodę święconą, a jak mówiła *Pastoralna* i wszystkie synody ją przytaczające takie jak: wileński z 1613 roku⁸¹, przemyski z 1621 roku⁸², prowincjalny odbyty w Piotrkowie w 1628 roku⁸³, chełmiński z 1641⁸⁴ i 1745 roku⁸⁵, wrocławski z 1641 roku⁸⁶, chełmski z roku 1717⁸⁷ i warmiński z 1726 roku⁸⁸, także obrazy święte i wino do ablucji. Wszystko to miało być przygotowane przed przyjęciem kapłana.

⁸¹ *Constitutiones Synodorum Dioecesis Vlnensis per [...] Benedictum Woyna [...] diversis temporis in sua Metropoli celebratae [...] Anno 1613, c. IX.*

⁸² *Synodus Dioeciesana Praemislensis Anno Domini [...] in Ecclesia Cathedrali Praemislens. Habita. Praesidente [...] Jaonnae Wężyk [...] Episcopo Praemislensis [...] Anno 1622, c. XI.*

⁸³ *Synodus Provincialis Gnesnensis Provinciae sub [...] Joanne Wężyk [...] Archiepiscopo Gnesnensi [...] Petricoviae A. D. 1628 [...] celebrata. Epistola Pastoralis ad Parochos Provinciae Gnesnensis Bernardum Maciejowski, tit. De Sacrosancta Eucharistia.*

⁸⁴ *Synodus Culmensis a. 1641. A. MAŃKOWSKI, Constitutiones synodales..., s. 189.*

⁸⁵ *Constitutiones Synodales Editae et Promulgatae ab [...] Andrea Stanislao Kostka Comite in Załuski, Załuskie [...] in Dioecesano Synodo celebrata in Ecclesia Archiepresbyterali Lubaviensis [...] Anno Domini MDCCXLV, c. XXI, s. 121-122.*

⁸⁶ *Synodus Dioeciesana sub [...] Mathia Łubieński episcopo Wladislaviensi et Pomeraniae, Wladislaviae, Anno Millesimo Sexcentesimo Quadragesimo Primo, Die Nona Mensis Junii, celebrata. Z. CHODYŃSKI, Statuta synodalia..., s. 228.*

⁸⁷ *Synodus Dioeciesana Chełmiensis ab [...] Christophoro Joanna in Słupow Szembek [...] Episcopo Chełmensi nominato Premislensi [...] Crasnostaviae in Ecclesia Cathedrali [...] Anno Domini MDCCXVII. Po statutach synod umieszcza tekst Pastoralnej.*

⁸⁸ *Synodus Dioeciesana Varmiensis Autoritatae [...] Christophori Joannis Comitiss in Słupow Szembek [...] Episcopi Varmiensis et Sambiensis [...] celebrata Anno Domini MDCCXXVI, c. XIII, s. 42-43.*

Ustawodawcy synodalni troszcząc się o dobro duchowe i zbawienie wszystkich wiernych chorych, szczegółowo określali również sposób postępowania kapłana, gdy przychodził i udzielał wiatyku choremu, a więc sposób celebracji liturgicznej tego sakramentu. Kto z wiernych nie mógł wypowiadać się i przyjąć Komunii świętej ze względu na gwałtowne cierpienia, utratę przytomności czy nagły wypadek, miał być przynajmniej namaszczony świętym olejem, jeżeli przed tym miał zamiar przystąpić do sakramentu pokuty i Eucharystii na Wielkanoc. O tym bardzo wnikliwie mówił list pasterski kardynała Maciejowskiego oraz synody go powtarzające, czy przytaczające w pełni na końcu uchwał synodalnych, takie między innymi jak: wileński z 1613 roku⁸⁹, przemyski z 1621 roku⁹⁰, chełmiński z 1641⁹¹ i 1745 roku⁹², chełmski z roku 1717⁹³ i warmiński z 1726 roku⁹⁴. Ponadto kto nie mógł przyjąć wiatyku „sub magna forma” w postaci chleba, otrzymywał – jak to nakazywał statut legata Filipa z 1279 roku – pokruszony komunikant zmieszany z odrobiną wina w kielichu, wlewany kroplami do ust chorego. Jeśliby zaś część wiatyku nie połknięta pozostawała w ustach chorego albo była przez niego wyrzucona lub też stan choroby nie pozwalałby na przyjęcie w żaden sposób Komunii świętej, wtedy sam kapłan miał tę część spożyć,

⁸⁹ *Constitutiones Synodorum Dioecesis Vilmensis per [...] Benedictum Woyna [...] diversis temporis in sua Metropoli celebratae [...] Anno 1613, c. IX.*

⁹⁰ *Synodus Dioecisana Praemislensis Anno Domini [...] in Ecclesia Cathedrali Praemislens. Habita. Praesidente [...] Jaonnae Wężyk [...] Episcopo Praemislensis [...] Anno 1622, c. XI.*

⁹¹ *Synodus Culmensis a. 1641. A. MAŃKOWSKI, Constitutiones synodales..., s. 189.*

⁹² *Constitutiones Synodales Editae et Promulgatae ab [...] Andrea Stanislawo Kostka Comite in Żaluski, Żaluskie [...] in Dioecisano Synodo celebrata in Ecclesia Archipresbyterali Lubaviensis [...] Anno Domini MDCCXLV, c. XXI, s. 121-122.*

⁹³ *Synodus Dioecisana Chełmiensis ab [...] Christophoro Joanna in Słupow Szembek [...] Episcopo Chełmiensi nominato Premislensi [...] Crasnostaviae in Ecclesia Cathedrali [...] Anno Domini MDCCXVII. Po statutach synod umieszcza tekst Pastoralnej.*

⁹⁴ *Synodus Dioecisana Varmiensis Autoritatae [...] Christophori Joannis Comitisa in Słupow Szembek [...] Episcopi Varmiensis et Sambiensis [...] celebrata Anno Domini MDCCXXVI, c. XIII, s. 42-43.*

albo też mieszać w kielichu z winem i dać do spożycia jednej z osób mających czyste sumienie i mogącej przystąpić do Komunii świętej. Legat jednocześnie zastrzegał, aby w żadnym wypadku nie pozwolić na śmierć chorego bez wiatyku⁹⁵.

Inaczej ustosunkowywały się do tego synody późniejsze. Mianowicie: *Pastoralna*⁹⁶, synod wileński z 1613 roku⁹⁷, chełmiński z 1641 roku⁹⁸, warmiński z 1726 roku⁹⁹ i płocki z 1733 roku¹⁰⁰ nakażywały, aby chorym nie mogącym przyjąć Komunii świętej pokazywano hostię, budząc w nich pragnienie przyjęcia Ciała Pańskiego, modlono się wspólnie za nich oraz udzielano im błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

Mając na uwadze ważność i konieczność tego sakramentu dla chorych i będących w niebezpieczeństwie śmierci i troszcząc się o udzielenie im tego sakramentu, ustawodawcy synodalni polecali odmawiać chorym akty wiary, nadziei, miłości i dziękczynienia oraz zdania się na wolę Bożą przed przyjęciem wiatyku, co czynił synod chełmiński z 1745 roku¹⁰¹. Jednocześnie pozwalali i przypominali o wzywaniu kapłana o każdej porze dnia i nocy, a także pouczali, iż w niebezpieczeństwie śmierci można przyjmować Eucharystię po spożyciu posiłku, nie zachowując przepisów postu eucharystycznego,

⁹⁵ *Philippus Firmanus Episcopus Legatus, Synodus Budensis a. 1279, c. 117. R. Hube, Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnensis...*, s. 155-156.

⁹⁶ *Epistola Pastoralis Macieioviana...*, tit. De Sacrosancta Eucharistia.

⁹⁷ *Constitutiones Synodorum Dioecesis Vilmensis per [...] Benedictum Woyna [...] in sua Metropoli celebratae [...] Anno 1613, c. IX.*

⁹⁸ *Synodus Culmensis a. 1641. A. MAŃKOWSKI, Constitutiones synodales...*, s. 192.

⁹⁹ *Synodus Dioecesana Varmiensis Autoritatae [...] Christophori Joannis Comitiss in Szupow Szmbek [...] Episcopi Varmiensis et Sambiensis [...] celebrata Anno Domini MDCCXXVI, c. IX, s. 29.*

¹⁰⁰ *Constitutiones et Decreta Synodi Dioecesanæ Plocensis sub [...] Andrea Stanislao Kostka in Załuskie Załuski [...] Pultoviae A. D. 1733 celebratae, c. XIV, s. 54.*

¹⁰¹ *Constitutiones Synodales Editæ et Promulgatæ ab [...] Andrea Stanislao Kostka Comite in Załuski, Załuskie [...] in Dioecesano Synodo celebrata in Ecclesia Archiepresbyterali Lubaviensis [...] Anno Domini MDCCXLV, c. IX, s. 111.*

o czym wspominała *Pastoralna*¹⁰² oraz synody: wileński z 1613 roku¹⁰³, przemyski z 1621 roku¹⁰⁴, chełmiński z 1641 roku¹⁰⁵, chełmski z roku 1717¹⁰⁶ i warmiński z 1726 roku¹⁰⁷ i płocki z 1733 roku¹⁰⁸.

Wspomniane synody, a także synod poznański z 1738 roku¹⁰⁹ poruszały jeszcze inną ważną kwestię, a mianowicie zaopatrywanie Komunią świętą skazanych na karę śmierci i będących w więzieniach. Przejawiała się w tym troska ustawodawców, aby ludzie ci umierali pojednani z Bogiem i przyjętym wiatykiem jako zadatkem na ostatnią drogę. Mających komunikować należało rozwiązać z więzów, wyprowadzić z więzienia na miejsce bardziej swobodne, a egzekucja skazanych powinna – w myśl statutów synodalnych – odbywać się tego dnia kiedy przyjęli Eucharystię. Według zaś synodu poznańskiego egzekucja mogła nastąpić nie mniej niż trzy godziny po przyjęciu Komunii świętej¹¹⁰.

Na podstawie tekstów prawa partykularnego możemy wnioskować, że wiatyku udzielano również i dzieciom. Statut legata Jakuba z Leodium ogłoszony we Wrocławiu w 1248 roku mówiąc o przechowywaniu wody chrzcielnej, olejów świętych i Eucharystii wspominał, że

¹⁰² *Epistola Pastoralis Macieioviana...*, tit. De Sacrosancta Eucharistia.

¹⁰³ *Constitutiones Synodorum Dioecesis Vilmensis per [...] Benedictum Woyna [...] in sua Metropoli celebratae [...] Anno 1613, c. IX.*

¹⁰⁴ *Synodus Dioeciesana Praemislensis Anno Domini [...] in Ecclesia Cathedrali Praemislen. Habita. Praesidente [...] Jaonnae Wężyk [...] Episcopo Praemislensis [...] Anno 1622, c. XI.*

¹⁰⁵ *Synodus Culmensis a. 1641. A. MAŃKOWSKI, Constitutiones synodales...*, s. 192.

¹⁰⁶ *Synodus Dioeciesana Chełmiensis ab [...] Christophoro Joannae in Słupow Szembek [...] Episcopo Chelmensi nominato Premislensi [...] Crasnostaviae in Ecclesia Cathedrali [...] Anno Domini MDCCXVII. Po statutach synod umieszcza tekst Pastoralnej.*

¹⁰⁷ *Synodus Dioeciesana Varmiensis Autoritatae [...] Christophori Joannis Comitis in Słupow Szembek [...] Episcopi Varmiensis et Sambiensis [...] celebrata Anno Domini MDCCXXVI, c. IX, s. 30.*

¹⁰⁸ *Constitutiones et Decreta Synodi Dioeciesanae Plocensis sub [...] Andrea Stanislawo Kostka in Załuskie Załuski [...] Pultoviae A. D. 1733 celebratae, c. XIV, s. 54.*

¹⁰⁹ *Constitutiones et Decreta Synodi Dioeciesanae Posnaniensis per [...] Stanislaum de Bezdán Hosium [...] Posnaniae Anno Domini MDCCXXXVIII [...] celebrata, c. XI, s. 63.*

¹¹⁰ Tamże, s. 63-64.

niemowlęta są chrzczone, otrzymują Ciało Pańskie oraz namaszczenie chryzmat¹¹¹. Praktykę udzielania Komunii świętej wielkanocnej znosił, jak już wspomniano, biskup firmeński na synodzie odbytym w Budzie w 1279 roku, polecając rozdawać wtedy dzieciom chleb poświęcony¹¹². Szczegółowiej traktował tę sprawę synod krakowski z 1423 roku¹¹³, a za nim chełmski z około 1440 roku¹¹⁴, zabraniając udzielania Komunii świętej dzieciom nie mającym używania rozumu lub rozeznania tak, iż nie mogą jeszcze rozróżnić pokarmu duchowego od cielesnego. Owo rozeznanie rozpoczynało się według prawodawcy wraz ze skończonym dziesiątym, jedenastym lub dwunastym rokiem życia.

Należy zatem przyjąć, że dzieci, które mogły przystępować do Komunii świętej, miały też prawo do przyjmowania wiatyku. Tym bardziej, że podmiotowi wiatyku stawiano zawsze mniejsze wymagania, niż podmiotowi Komunii świętej, podkreślając jego ważność i konieczność przyjęcia w chorobie i w niebezpieczeństwie śmierci, łagodząc przez to wymagania co do przyjęcia. Ponadto wierni byli przez ustawodawców otaczani opieką, dającą im prawo i możliwość wzywania kapłana, a jednocześnie mieli pewne zadania i obowiązki wpływające z szacunku i oddania należnej czci Bogu ukrytemu w Eucharystii.

Kładzono także nacisk na procesję z wiatkiem, chociaż nie używano słowa „wiatyk”, przynajmniej w ustawodawstwie średnio-wiecznym, to jednak mówiono o zanoszeniu Ciała Pańskiego do chorych¹¹⁵, w której to mieli gorliwie uczestniczyć wierni. Uwagę

¹¹¹ *Jacobus Archidiaconus Leodiensis Legatus post elevationem ad pontificium Ubranus Papa IV, Synodus Wratislaviensis a. 1248, c. 27. R. HUBE, Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnensis...*, s. 46-47.

¹¹² *Philippus Firmanus Episcopus Legatus, Synodus Budensis a. 1279, c. 103. Tamże, s. 150.*

¹¹³ *Statuta Alberti Jastrzębiec Episcopi Cracoviensis A. D. 1423, c. 3. U. HEYZMAN, Statuta synodalia...*, s. 76.

¹¹⁴ *Synod chełmski z 1440 roku. J. SAWICKI, Concilia Poloniae...*, t. IV, s. 133.

¹¹⁵ *De Corpore Christi a fidelibus processionaliter subsequendo – legat Jakub 1248 r., R. HUBE, Antiquissimae Constitutiones Synodales Provinciae Gnesnensis...*, s. 37; *Sacramentum altaris deferri – legat Gwido 1267 r., Tamże, s. 70; Corpus Sanctum*

naszą zwracają dziś wysokie wymagania stawiane przez legatów XIII wieku. Zachowanie ich, jak wskazywały postanowienia niektórych synodów późniejszych, było zbyt trudne w ówczesnych warunkach duszpasterzowania do zachowania i przestrzegania. Dlatego też siłą rzeczy prawo zwyczajowe stopniowo je upraszczało i modyfikowało, a praktyka korygowała zbyt uciążliwe do zastosowania i wykonania przepisy prawno-liturgiczne.

Można powiedzieć, że zagadnienie Komunii świętej chorych i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci, jej udzielanie i przyjmowanie jako wiatyku na drogę do wieczności, łączyło się i było uzależnione od rozwoju życia religijnego, które wpływało na przyjmowanie sakramentów w tym Komunii świętej przez wiernych chorych i będących w niebezpieczeństwie śmierci. W pierwszych wiekach chrystianizacji Polski zadanie to było trudne do wypełnienia z powodu braku dostatecznej liczby kapłanów i kościołów. W ciągu następnych stuleci życie religijne, w tym eucharystyczne, coraz bardziej się rozwijało, czego dowodem było ożywienie przyjmowania przez wiernych chorych i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci Komunii świętej, a także żywy i liczny udział wiernych w praktykach religijnych i nabożeństwach, w tym w częstszym komunikowaniu. Religijność wiernych była jednak powierzchowna i często formalistyczna, mimo pewnych przejawów gorącej pobożności. Można też zauważyć przewagę zewnętrznych form pobożności, co zapewne sprzyjało przystępowaniu do Stołu Pańskiego i zanoszeniu wiatyku wiernym chorym do ich domów¹¹⁶. Na ogół jednak szczególnym okresem wzmożonego przyjmowania przez wszystkich wiernych Eucharystii, w tym także przez chorych i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci, był okres wielkanocny. W tym czasie licznie przystępowano do Komunii świętej, mając na uwadze przykazanie kościelne i kary grożące za zaniebdywanie i lekceważenie tego polecenia Kościoła.

Domini deferre – legat Filip 1279 r., Tamże, s. 155; *Eucharistia defertur* – arcybiskup Jakub Świnka 1285 r., Tamże, s. 170. Późniejsze synody mówiły już o wiatyku.

¹¹⁶ Por. T. ŚLIWA, *Stan religijno-moralny wiernych w diecezji przemyskiej w połowie XVI wieku*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 11(1964), z. 4, s. 137-138.

3. Wpływ i znaczenie kościelnego ustawodawstwa powszechnego na treść i kształt postanowień synodalnych

Zarysowany obraz i kształt ustawodawstwa synodalnego Polski przedrozbiorowej odnoszący się do Komunii świętej chorych i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci prowadzi do postawienia pytania: jaki wpływ na powyższe regulacje synodalne miało obowiązujące w tamtym okresie ustawodawstwo powszechne? W jaki sposób ustawodawstwo to kształtowało polskie prawo synodalne okresu Polski przedrozbiorowej oraz jakie było jego znaczenie w odniesieniu do kształtu polskiego ustawodawstwa synodalnego w zakresie omawianego zagadnienia. Warto również wskazać, jak wyglądała recepcja prawa powszechnego w odniesieniu do Komunii świętej chorych i w niebezpieczeństwie śmierci przez ustawodawców polskich synodów patrykularnych. Jest to ważne z punktu widzenia recepcji ustawodawstwa powszechnego przez polskich ustawodawców synodalnych.

Polские partykularne ustawodawstwo kościelne, którego zadaniem było i jest nadawać formy prawne życiu religijnemu prowincji lub diecezji oraz normować życie wiernych pod kątem widzenia celu nadprzyrodzonego, w głównych zarysach nie różniło się i nie różni od ustawodawstwa powszechnego. Jednakże opisując regulacje biskupów polskich jako ustawodawców synodalnych w odniesieniu do Komunii świętej udzielanej wiernym chorym i znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci, tu i ówdzie specyficzne warunki miejscowe często podyktowały twórcom poszczególnych ustaw synodalnych przepisy prawne, które tak w formie, jak i w treści, większy kładły nacisk na pewne problemy lokalne, gdzie indziej nie spotykane lub tak znamienne, że domagały się ujęcia w normy prawne. Dlatego badając polskie ustawodawstwo partykularne Polski przedrozbiorowej, napotyka się na różne znane w Kościele powszechnym, ale i oryginalne rozwiązania prawne, które ilustrują i odzwierciedlają, jak Kościół polski poprzez stanowione na synodach prowincjalnych i diecezjalnych prawo podchodził do potrzeb normowania życia eucharystycznego, w tym do spraw związanych z udzielaniem Komunii świętej wiernym chorym i znajdującym się w niebezpieczeństwie

śmierci. Szczegółowo zostało to przedstawione wyżej, obecnie należy przedstawić najważniejsze elementy tej recepcji oraz ustalić jakimi kanałami i skąd dochodziło do Polski prawo powszechne, w jakich formach i przez jakie dzieła czy zbiory prawne było przyswajane i znane, a także jak było przyjmowane.

Od samego początku chrystianizacji państwa polskiego oraz dla stworzenia organizacji kościelnej i umocnienia oraz pogłębienia życia religijnego potrzebne było obowiązujące wówczas w Kościele prawo¹¹⁷. Należy przypuszczać, że zbiory prawa powszechnego, obowiązującego wówczas w Kościele, przywieźli ze sobą pierwsi misjonarze, rekrutujący się z Włoch, Bawarii i Lotaryngii. Obowiązujące na tych terenach ustawodawstwo kościelne kształtowało zapewne życie religijne wiernych, przejawiające się między innymi w życiu eucharystycznym. W X i XI wieku przeważały prawdopodobnie wpływy prawa pochodzenia włoskiego i niemieckiego, natomiast od czasów Kazimierza Odnowiciela rozpoczął się w Kościele polskim wpływ Lotaryngii i Francji północno-zachodniej. Powyższe przypuszczenia opierają się na stwierdzonych w tym okresie wpływach liturgicznych, które można potwierdzić badając i przeglądając zachowane do dziś rękopisy liturgiczne w różnych polskich bibliotekach kościelnych. Odzwierciedlają one wpływy wspomnianych środowisk. Możemy zatem powiedzieć, że służbę Bożą w Polsce, w tym dyscyplinę co do udzielania Komunii świętej chorym i znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci określały zbiory pochodzenia włoskiego, niemieckiego i francuskiego¹¹⁸. Jak już wspomniano, pierwszy oryginalny pomnik polskiego ustawodawstwa synodalnego, jaki zachował się

¹¹⁷ Por. W. ABRAHAM, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XIII*, Poznań 1963, s. 96, 99, 112; B. KUMOR, *Pierwsze wieki Kościoła w Polsce*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. I, cz. 1, Poznań-Warszawa 1974, s. 11-20; Z. SUŁKOWSKI, *Początki Kościoła polskiego*, w: *Kościół w Polsce*, t. I, Kraków 1966, s. 38-75.

¹¹⁸ W. SAWICKI, *Pierwsze wieki Kościoła w Polsce*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. I, cz. 1, s. 45-49; A. BRUCKNER, *Dzieje kultury polskiej*, t. I, Warszawa 1939, s. 232-239; A. VETULANI, *Średniowieczny Kościół polski w zasięgu łacińskiej kultury prawniczej*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. I, Lublin 1969, s. 300- 391; B. KUMOR, *Pierwsze wieki Kościoła...*, s. 84-87; W. SCHENK, *Pierwsze wieki Kościoła w Polsce*.

do naszych czasów, to statuty synodu prowincjalnego odbytego przez arcybiskupa Henryka Kietlicza około 1217 roku w Kamieniu¹¹⁹.

Spośród zbiorów włoskich najprawdopodobniej stosowane były w Polsce przede wszystkim trzy dzieła treści prawniczej: *Leges Longobardorum* (czyli Liber Papiensis) z początku XI wieku, *Leges Longobardici* (czyli Lombarda) z końca XI wieku i *Capitularia*. Kodeksy te wylicza najdawniejszy spis ksiązek z 1110 roku, znajdujących się w ówczesnej Krakowskiej Bibliotece Katedralnej¹²⁰. Najbardziej jednak znanym i stosowanym na Zachodzie zbiorem, należącym do grupy włoskiej, była *Collectio Anselmo dedicata*, ułożona przez nieznanego autora w latach 882-896. Zbiór ten najprawdopodobniej przywieźli do Polski misjonarze i to on zawierając przepisy co do przyjmowania Eucharystii przez wiernych chorych kształtował regulacje polskiego ustawodawstwa synodalnego w tym zakresie¹²¹.

Należy się również liczyć z możliwością stosowania w Polsce zbiorów prawnych pochodzenia niemieckiego. Polska przyjęła przecież chrześcijaństwo od Czech, które nie mając jeszcze swojej hierarchii kościelnej, pozostawały pod rządami i kierownictwem duchowieństwa niemieckiego. Ponadto niemieckie ustawodawstwo kościelne rozpowszechnione było w wielu krajach Europy¹²². Chodzi tutaj zwłaszcza o dwa zbiory: Reginona z Prüm *Libri duo de synodalibus causis et disciplinis ecclesiasticis* oraz *Collectio canonum* (Decretum)

Służba Boża, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. I, cz. 1, Poznań-Warszawa 1974, s. 93-95.

¹¹⁹ Zob. A. VETULANI, *Statuty synodalne Henryka Kietlicza*, Kraków 1938, s. 6-13; J. SAWICKI, *Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*, t. X, *Synody diecezji wrocławskiej i ich statuty*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963, s. 41-43.

¹²⁰ A. VETULANI, *Krakowska Biblioteka Katedralna w świetle swego inwentarza z roku 1110*, *Slavia Antiqua* 4(1953), s. 163-179.

¹²¹ Por. W. ABRAHAM, *Organizacja Kościoła w Polsce...*, s. 257; A. BRUCKNER, *Dzieje kultury polskiej...*, t. I, s. 248; I. SUBERA, *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*, Warszawa 1977, s. 73; W. WÓJCIK, *Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przedrozbiorowej na tle powszechnego prawodawstwa kościelnego*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce...*, t. I, s. 424, 426, 439.

¹²² Por. A. VAN HOVE, *Prolegomena*, Michliniae 1945, s. 317-321.

Burcharda z Wormacji, które w wiekach od X do XII cieszyły się wielkim autorytetem na Zachodzie¹²³.

Duży wpływ na Kościół w Polsce i jego dyscyplinę, w tym także w stosunku do przyjmowania Komunii świętej, miało ustawodawstwo francuskie. Wiadomo, że za Kazimierza stosunki francusko-polskie były wtedy żywe, na co wskazuje między innymi fakt przybycia i osiedlenia się na ziemiach polskich benedyktynów i cystersów francuskich w Lubiążu, Henrykowie czy Jędrzejowie¹²⁴. O utrzymywaniu stosunków z francuskimi centrami życia chrześcijańskiego – oprócz Kazimierza Odnowiciela – również innych władców polskich, wspomina Kronika Galla Anonima. Donosi ona, że celem uproszenia sobie męskiego potomka Władysław Herman i jego żona Judyta wysłali poselstwo do opactwa św. Idziego w Saint Gilles, czynili to za radą poznańskiego biskupa Franka¹²⁵.

Przy tak licznych na ówczesne czasy kontaktach nietrudno było o przedostanie się takiego czy innego zbioru ustawodawstwa francuskiego do Polski. Wśród nich na pierwszy plan wysuwają się zbiory Iwona z Cartes: *Tripartita* czyli *Collectio trium patrium* oraz *Decretum* i *Panormia*, powstałe przy końcu XI wieku. Właśnie między

¹²³ Zob. W. ABRAHAM, *Organizacja Kościoła w Polsce...*, s. 257-258; B. KUMOR, *Pierwsze wieki Kościoła w Polsce...*, s. 33-36; A. VETULANI, *Średniowieczny Kościół polski w zasięgu łacińskiej kultury prawniczej*, w: *Księga Tysiąclecia Katolicyzmu w Polsce*, t. I, Lublin 1969, s. 392, 395; W. WÓJCIK, *Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przedrozbiorowej...*, s. 424, 426-427, 439.

¹²⁴ Zob. W. ABRAHAM, *Organizacja Kościoła w Polsce...*, s. 257; J. DOWIAT, *Metryka chrztu Mieszka I i jej geneza*, Warszawa 1961, s. 72-75; B. KUMOR, *Pierwsze wieki Kościoła w Polsce...*, s. 61, 84; T. SILNICKI, *Wpływy francuskie na polski Kościół w XI-XIII wieku*, *Przegląd Teologiczny* 7(1926) s. 49-69; T. SILNICKI, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca wieku XIV*, Warszawa 1953, s. 35, 71-73; Z. SUŁKOWSKI, *Początki Kościoła polskiego*, t. I, Kraków 1968, s. 75; A. VETULANI, *Średniowieczny Kościół polski w zasięgu łacińskiej kultury...*, s. 394-399; W. WÓJCIK, *Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przedrozbiorowej...*, s. 424, 426, 439; Z. ZACHOROWSKI, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912, s. 55, 70.

¹²⁵ Zob. A. JELICZ, *Anonima tzw. Galla Kronika Polska*, w: *By czas nie zaćmił i niepamięć. Wybór kronik średniowiecznych*, Warszawa 1975, s. 33-34.

nimi *Tripartita* mówiła o obowiązku przyjmowania Komunii świętej przez wiernych zdrowych, jak i chorych i zachęcała do przyjmowania tego sakramentu w Boże Narodzenie, Wielkanoc i Zesłanie Ducha Świętego, a także w każdą niedzielę, zwłaszcza w Wielkim Poście, a szczególnie w Wielki Czwartek i Wielką Sobotę, wzywała do odpowiedniego przechowywania Najświętszego Sakramentu w celu udzielania go osobom chorym i znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci, jak też zobowiązywała duchowieństwo do uroczystego noszenia tego sakramentu chorym¹²⁶.

Tripartita była tym zbiorem prawa powszechnego, o którym wiemy z całą pewnością, że był w Polsce znany i używany przed Gracjanem. Przywiózł go do Polski w pierwszym dziesięcioleciu XII stulecia współpracownik Iwona – Gallon, późniejszy biskup Paryża, który następnie jako legat papieski polecił zbiór ten przepisać w Polsce¹²⁷. Stąd należy przypuszczać, że wiele biskupstw w Polsce nabyło egzemplarze tego zbioru¹²⁸.

Znajdujemy również liczne dowody na to, że prawo powszechne od połowy XII wieku aż do Soboru Trydenckiego było nie tylko znane, ale również stosowane w Polsce¹²⁹. Dekret Gracjana nie miał wprawdzie jako całość mocy obowiązującej, ale podobnie jak dalsze części, które następnie weszły w skład *Corpus Iuris Canonici*, był jednak źródłem prawa dla całego Kościoła, więc także dla Kościoła w Polsce w kształtowaniu jego organizacji, prawa synodalnego, życia chrześcijańskiego, w tym również eucharystycznego, przejawiającego się między innymi w udzielaniu Komunii świętej chorym. Nie da się dokładnie stwierdzić, odkąd powyżej przedstawione zbiory prawne zaczęto w Polsce stosować w praktyce. Można jednak powiedzieć,

¹²⁶ *Ivonis Carnutensis Tripartita*, cap. 33, PL, t. CLXI, s. 168.

¹²⁷ Tamże, s. 81-82.

¹²⁸ Zob. Tamże, s. 82; Z. BUDKOWA, *Księgozbiór polskiego uczonego z XII/XIII wieku*, *Studia źródłowe* 1(1957) s. 109-118; A. VETULANI, *Średniowieczny Kościół polski w zasięgu łacińskiej kultury...*, s. 395, 399, 408; W. ABRAHAM, *Organizacja Kościoła w Polsce...*, s. 258.

¹²⁹ Zob. A. VETULANI, *Z badań nad znajomością powszechnego prawa kanonicznego w Polsce w XIII wieku*, w: *Studia z dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1949, s. 37-55.

że już w XIII wieku znajdowało się w Polsce wiele różnych zbiorów prawnych, które kształtowały życie religijne, eucharystyczne i duszpastersko-prawne¹³⁰.

Dekrety późniejszych soborów i dokumenty prawne wydawane przez papieży w celu kierowania Kościołem i życiem sakramentalnym, były – jak potwierdza to raz po raz nasze prawo synodalne – nie tylko przyjmowane, ale i pilnie stosowane w pasterskiej trosce o odnowienie i pogłębienie życia religijnego, między innymi w przyjmowaniu i udzielaniu Komunii świętej wiernym chorym i znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci¹³¹.

Ukazując drogę i różne kanały, poprzez które dopływało do Polski prawo powszechne zawierające się w dziełach i zbiorach prawnych, a wywierające wpływ na kształt prawa polskiego, musimy również przejść do instytucji synodów odbywanych w Polsce, aby potem przedstawić kształt i kierunek postanowień synodalnych.

Ustawodawstwo partykularne, występujące zazwyczaj w formie statutów synodalnych, pojawiło się w Polsce dopiero w związku z przeprowadzoną reformą według wzorów gregoriańskich na przełomie XII i XIII wieku. Do tego czasu Kościół w Polsce, tak w swej organizacji, jak i w rozwijaniu działalności, kierował się praktycznie zwyczajami lokalnymi. Powstawały one jako wypadkowa poglądów i norm prawnych napływających z zagranicy oraz miejscowej sytuacji, okoliczności i potrzeb wiernych¹³².

Decydującym i zasadniczym czynnikiem, który wpływał na ówczesne życie kościelne w Polsce, był monarcha. On to ogłaszał zarządzenia w sprawach kościelnych, wytyczał, idąc za postulatami duchowieństwa, kierunek norm praktykom i zwyczajom, dalszą zaś pracę wykonywali duszpasterze. Z ustaleniem się opinii, że Polska jest

¹³⁰ Zob. T. SILNICKI I K. GOŁĄB, *Arcybiskup Jakub Świnka i jego epoka*, Warszawa 1956, s. 151-152; Por. W. SCHENK, *Kościół w Polsce dzielnicowej. Metropolia ostojęj jedności*, w: *Historia Kościoła w Polsce...*, t. I, cz. 1, s. 156; B. ULANOWSKI, *Synod prowincjalny w Kamieniu*, Kraków 1915, s. 38.

¹³¹ Tamże, s. 430-446.

¹³² Tamże, s. 423.

krajem chrześcijańskim, pomoc ze strony monarchy ulegała zmniejszeniu. Wzrastała zaś potrzeba posunięć ustawodawczych ze strony lokalnych władz kościelnych. I tutaj wyłania się potrzeba własnego prawa, prawa partykularnego, które w różnym kształcie i formie rozwijało się, regulując życie religijne i duszpasterskie¹³³.

Czynnikami, które ułatwiały rozwój ustawodawstwa partykularnego w Polsce oprócz już wspomnianych zagranicznych dzieł i zbiorów prawnych oraz wpływu soborów powszechnych, jak i wyjazdów duchowieństwa polskiego na studia prawnicze na Zachód, była jeszcze więź ze Stolicą Apostolską¹³⁴. Więż ta powodowała, że biskupi polscy otrzymywali wskazówki z norm i zasad prawa powszechnego oraz pomoc ze strony Stolicy Apostolskiej. Pewnego rodzaju przejawem tej pomocy i troski były synody legackie – jako początki ustawodawstwa partykularnego, ale papieskiego¹³⁵. Poprzez działalność synodalną legatów zostały stworzone podstawy pod dalszy rozwój ustawodawstwa kościelnego w Polsce. Tym bardziej że prawo powszechne nakładało na arcybiskupów gnieźnieńskich obowiązek zwoływania synodów prowincjalnych w odpowiednim, przepisany prawem czasie i to pod groźbą surowych kar¹³⁶.

Działalność legatów papieskich nie była jednak zbyt skuteczna. Pobyt ich był najczęściej krótkotrwały, nie mieli możliwości należytego

¹³³ Tamże, s. 424.

¹³⁴ Zob. A. VETULANI, *Średniowieczny Kościół polski w zasięgu łacińskiej kultury...*, s. 391.

¹³⁵ Legat bowiem wydawał statuty powagą papieża, występował zawsze w imieniu papieża. Legaci mieli ponadto za cel swojego działania, oprócz wprowadzania prawa powszechnego do polskiej prowincji kościelnej, regulować i podnosić dyscyplinę kościelną, w tym wskazywać i normować obowiązki duchowieństwa i wiernych w zakresie życia eucharystycznego. Trzeba jednak dodać, że oddziaływanie legatów było sporadyczne, a praktyczna realizacja przepisów i norm przez nich ogłoszonych zależała w dużym stopniu od stanowiska lokalnego episkopatu. A. VETULANI, *Średniowieczny Kościół polski w zasięgu łacińskiej kultury...*, s. 391-392; P. KAŁWA, *Rys historyczny prowincjonalnego ustawodawstwa synodalnego w Polsce przedrozbiorowej*, Lublin 1939, s. 4-5.

¹³⁶ M. MORAWSKI, *Synod prowincjonalny prowincji gnieźnieńskiej w dawnej Polsce*, Włocławek 1935, s. 5-6.

dopilnowania, aby ich zarządzenia zostały urzeczywistnione w praktyce i realizowane w życiu i działalności ówczesnego Kościoła. Toteż trzeba było, aby wśród episkopatu polskiego znaleźli się biskupi, którzy w oparciu o prawo powszechne wszczęliby konsekwentną akcję podnoszenia i wprowadzania w życie Kościoła polskiego prawa powszechnego, a także poprzez ożywienie instytucji synodów prowincjonalnych, jako podstawowego środka wszelkiej innowacji i reformy, wprowadzili w pełni Kościół polski w ramy Kościoła powszechnego. Takimi właśnie, wyrastającymi wysoko ponad miarę przeciętności, mogła poszczycić się stolica metropolitalna gnieźnieńska w XIII wieku i później. Otworzył to stulecie, w dziejach Kościoła polskiego pod niejednym względem tak przełomowe, arcybiskup Henryk Kietlicz (1199-1219)¹³⁷. Następnymi byli: arcybiskup Pełka (1232-1258)¹³⁸, arcybiskup Janusz (1258-1271)¹³⁹, a dalej arcybiskup Jakub Świnka (1283-1314)¹⁴⁰ oraz późniejsi arcybiskupi gnieźnieńscy wprowadzający i rozwijający instytucję synodów poprzez ich zwoływanie, odbywanie i wydawanie norm i przepisów prawnych dostosowanych do potrzeb życia religijnego i rozwoju Kościoła w Polsce¹⁴¹.

Podczas odbywanych synodów, których zakres działania obejmował wszystkie sprawy ustawodawstwa i zarządu kościelnego, podejmowano również kwestie związane z pouczaniem w przedmiocie wiary, oczywiście bez rozstrzygnięć dogmatycznych. Poruszano zapewne także i kwestie związane z życiem eucharystycznym Kościoła

¹³⁷ M. FĄKA, *Synody arcybiskupa Henryka Kietlicza...*, s. 95-97; A. VETULANI, *Statuty synodalne Henryka Kietlicza...*, s. 8-14; J. UMIŃSKI, *Henryk Arcybiskup Gnieźnieński zwany Kietliczem*, Lublin 1926; Zob. M. KOSMAN, *Między ołtarzem a tronem. Poczet prymasów Polski*, Poznań 2000, s. 24-27.

¹³⁸ J. NOWACKI, *Arcybiskup Gnieźnieński Janusz i nieznan synod prowincjonalny w roku 1258*, Leopoli 1933, s. 3-5; Zob. M. KOSMAN, *Między ołtarzem a tronem...*, s. 30-31.

¹³⁹ Tamże, s. 32; J. NOWACKI, *Arcybiskup Gnieźnieński Janusz i nieznan synod prowincjonalny w roku 1258*, Leopoli 1933, s. 3-4.

¹⁴⁰ T. SILNICKI I K. GOŁĄB, *Arcybiskup Jakub Świnka...*, s. 155-180; M. KOSMAN, *Między ołtarzem a tronem...*, s. 33-37.

¹⁴¹ P. KAŁWA, *Rys historyczny prowincjonalnego ustawodawstwa synodalnego...*, s. 6-11; T. SILNICKI, *Biskup Nanker*, Warszawa 1953, s. 12-43.

w Polsce, w tym z udzielaniem Komunii świętej chorym. Granicę jednak uprawnień synodów stanowiło prawo powszechne. Granica ta nie była jednak, aż do schyłku XIII wieku, bezwzględna. Synody prowincjalne były bowiem źródłem prawa partykularnego, one je wytwarzały, następnie rozwijały, wreszcie broniły go przed prawem powszechnym, dążącym do ujednoczenia dyscypliny prawnej w całym Kościele¹⁴².

Należy także powiedzieć, że ustawodawstwo synodów prowincjalnych z jednej strony najlepiej i najściślej formułowało normy prawa partykularnego, a drugiej zaś było kanałem przez który przenikały do prowincji zasady prawa powszechnego; było ono przeto polem, na którym te dwa systemy prawne ze sobą się ścierały, na którym – do pewnego stopnia – uzewnętrzniała się ich wzajemna siła¹⁴³.

Kiedy instytucja synodów legackich i prowincjalnych była już częściowo wykształcona i funkcjonowała, wchodzi do Polski, pod wpływem uchwały Soboru Laterańskiego IV, podanej wcześniej w *De kretalach Grzegorza IX*¹⁴⁴, instytucja synodu diecezjalnego¹⁴⁵. W myśl rozporządzenia soboru synod diecezjalny miał być zwoływany co roku, po zakończeniu obrad synodu prowincjalnego, celem ogłoszenia na nim uchwał powziętych przez synod biskupów prowincji. W Polsce natomiast przyjęła się praktyka odwrotna. Biskupi częściej zwoływali w swoich diecezjach synody w celu przygotowania materiałów na zbliżający się synod prowincjalny¹⁴⁶. Odwrotność ta jednak,

¹⁴² S. KUTRZEBA, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. II, Lwów-Warszawa-Kraków (b.d.w.), s. 99.

¹⁴³ Tamże, s. 99-100.

¹⁴⁴ c. 25, X, V, 1.

¹⁴⁵ Zob. M. RAZZI, *De synodis dioecesanis et de constitutionibus synodalibus*, *Apolinaris* 28(1955) s. 313; W. WÓJCIK, *Synody polskie w latach 1918-1968 na tle rozwoju ustawodawstwa synodalnego w Polsce*, *Prawo Kanoniczne* 13(1970) nr 3-4, s. 128; J. SAWICKI, *Ze studiów nad synodami diecezji wrocławskiej w XIII wieku*, *Prawo Kanoniczne* 4(1961) nr 1-4, s. 173-175.

¹⁴⁶ W. WÓJCIK, *Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przedrozbiorowej...*, s. 453; W. WÓJCIK, *Synody polskie w latach 1918-1968 na tle rozwoju ustawodawstwa synodalnego w Polsce*, *Prawo Kanoniczne* 13(1970) nr 3-4, s. 132.

wydaje się, nie wyszła na szkodę, albowiem synody diecezjalne przygotowywały materiał, problemy i zagadnienia pod przyszłe obrady synodu prowincji. Poza tym synody diecezjalne obradowały nad wprowadzaniem norm prawa powszechnego do diecezji, szczególnie było to widoczne w okresie wprowadzania reformy trydenckiej¹⁴⁷. Część synodów dostarczała jednocześnie duchowieństwu poprzez swe statuty podręcznik teologii praktycznej (prawa, teologii pastoralnej i liturgii), który często był ważną wskazówką dla wszystkich obowiązków i czynności duchowieństwa i wiernych. „Podręcznik” ten dotyczył wielu spraw i zagadnień odnoszących się do życia kościelnego, religijnego i duszpasterskiego, jednocześnie kwestii odnoszących się do sprawowania i przyjmowania sakramentów świętych, w tym Eucharystii oraz jej przyjmowania, udzielania i zanoszenia chorym.

Synody więc odgrywały w życiu Kościoła polskiego szczególną rolę. Nie tylko bowiem kształtowały życie Kościoła pod względem organizacyjnym, gospodarczym, religijnym, sakramentalnym, pastoralnym, obyczajowym i moralnym, ale jednocześnie odgrywały rolę kanałów, którymi dopływały nowe tendencje chrześcijańskiego i kościelnego życia. Były ośrodkiem, przy pomocy którego kształtowało się w swoistych warunkach życie społeczności religijnej, a w tym znajdowały swoje miejsce kwestie odnoszące się do regulacji Komunii świętej udzielanej wiernym chorym i będącym w niebezpieczeństwie śmierci oraz całego życia eucharystycznego Kościoła.

Trudno jest, na podstawie tego co powiedziano wyżej, przeprowadzić szczegółową analizę przenikania zasad prawa powszechnego do prawa partykularnego w Polsce wytyczoną na początku omawianego zagadnienia, albowiem dotychczasowe badania nad prawem synodalnym są dalekie od ukończenia i nie wielu historyków prawa kanonicznego nimi się zajmuje. Prace w tym zakresie są zapewne godne pogłębienia i kontynuacji. Można i należy jednak powiedzieć, że prawo powszechne dostarczyło polskiemu prawu partykularnemu obfitego materiału źródłowego i programowego, co z kolei

¹⁴⁷ Zob. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Recepcja reformy trydenckiej w diecezji wrocławskiej w świetle ustawodawstwa synodalnego*, Włocławek 2000, s. 85-100.

ustawodawstwo synodalne wykorzystywało do celów życia i rozwoju Kościoła w Polsce. Recepcja ta nie była tylko czymś biernym, polegającym na przenoszeniu tekstów ze zbiorów czy akt ustawodawczych do statutów partykularnych, ale ustawodawcy synodalni w sposób twórczy określali normy prawne dla swego terytorium¹⁴⁸. Odnosiło się to również do omawianego zagadnienia Komunii świętej wiernych chorych i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci.

Synody polskie, czerpiąc zatem z prawa powszechnego, ubogaçały to prawo materiałem rodzimym, ujętym przez prawodawcę diecezjalnego czy prowincjalnego, stosownie do potrzeb i warunków lokalnych. Wymagało to od redaktorów umiejętności wprawnego i precyzyjnego operowania tekstami ze zbiorów prawa powszechnego, Pisma świętego, pod kątem ich praktycznego i użytecznego zastosowania. Świadczy to o dużym wyrobieniu prawniczym oraz o znajomości potrzeb diecezjalnych, polskich ustawodawców synodalnych.

Działalność i twórczość ustawodawców partykularnych nie była równomierna. Natężenie jej zależało nie tylko od rozwoju prawodawstwa powszechnego, ale także od potrzeb miejscowych i od możliwości wprowadzania w życie Kościoła i wiernych danego przepisu czy normy prawnej. Czynniki te wpływały jednocześnie na treść ogłaszanych i wydawanych uchwał synodalnych. Zgodnie z tym synody z XIII wieku zajęte były najbardziej recepcją prawa powszechnego, co było jeszcze bardziej widoczne w ustawodawstwie synodalnym po Soborze Trydenckim¹⁴⁹ oraz realizacją swobód i przywilejów kościelnych¹⁵⁰. Synody z XV wieku, gdy stosunek prawa powszechnego na ogół został uregulowany przez kodyfikację arcybiskupa Mikołaja Trąby, synody obradowały przeważnie nad sprawami lokalnymi, takimi między innymi jak bołączkami ówczesnego duszpasterstwa, udzielaniem i sprawowaniem sakramentów świętych, a w tym Komunii chorych.

¹⁴⁸ W. WÓJCIK, *Kościelne ustawodawstwo partykularne w Polsce przedrozbiorowej...*, s. 489-490.

¹⁴⁹ Zob. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Recepcja reformy trydenckiej...*, s. 175-434.

¹⁵⁰ J. SAWICKI, *Z dziejów ustawodawstwa synodalnego diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego*, Kraków 1947, s. 18-19.

Podobna była treść uchwał synodalnych z XVI wieku przed przyjęciem uchwał trydenckich. Natomiast od 1577 roku¹⁵¹, a nawet w niektórych diecezjach i wcześniej, zasadniczym przedmiotem regulacji synodalnych stała się realizacja dekretów Tridentinum w diecezjach i parafiach, gdzie również omawiane zagadnienie odgrywało dużą rolę w życiu sakramentalnym i duszpasterskim¹⁵².

Z konkretnymi przykładami wpływu prawa powszechnego na polskie ustawodawstwo synodalne, jego kształt i kierunek w odniesieniu do Komunii świętej chorych i cierpiących możemy spotkać się w wielu rozwiązaniach prawnych podejmowanych przez ustawodawstwo synodalne, które były przytoczone i przedstawione wyżej. Synody i tworzone przez nie prawo synodalne idąc za wskazaniem prawa powszechnego i przenosząc to prawo na swoje lokalne warunki oraz życie Kościoła i wiernych w Polsce, starało się to prawo odzwierciedlać jak najwierniej w tworzonych normach prawnych, jednocześnie wprowadzając pewne nowe rozwiązania i uregulowania prawne, wymuszane przez polskie zwyczaje i tradycję oraz lokalne warunki i okoliczności życia wiernych.

Zakończenie

Problematyka Komunii świętej wiernych chorych i znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci w ustawodawstwie synodalnym Polski przedrozbiorowej stanowi ważny i interesujący element życia religijnego i duszpasterskiego wiernych duchownych i świeckich tamtego okresu. Życie eucharystyczne Kościoła, przyjmowanie i udzielanie Eucharystii, także wiernym chorym było i jest w jakimś stopniu miernikiem i odbiciem życia religijnego i sakramentalnego. Wpływa

¹⁵¹ W tym to roku na synodzie w Piotrkowie przyjęto uchwały i postanowienia Sobory Trydenckiego i oficjalnie zaczęto wprowadzać je w życie Kościoła polskiego. Zob. A. PAWIŃSKI, *Synod piotrkowski w roku 1577*, w: *Źródła dziejowe*, t. IV, Warszawa 1877, s. I-XXXVII.

¹⁵² W. WÓJCIK, *Kościelne ustawodawstwo partykularne we Polsce przedrozbiorowej...*, s. 492; W. GÓRALSKI, *Reformistyczne synody płockie...*, s. 12-25.

więc na całokształt życia religijnego, któremu podstawy stwarza między innymi Eucharystia.

Studiowanie i analizowanie uregulowań dawnego polskiego ustawodawstwa synodalnego pozwala na stwierdzenie, że polska kultura narodowa miała charakter na wskroś chrześcijański. Wiele bowiem faktów prawnych i elementów oraz okoliczności z życia religijnego Kościoła w Polsce, w tym życia eucharystycznego, wskazuje na jego siłę, rozwój i zachodzące zmiany w życiu Kościoła polskiego poprzez wydawane normy prawa partykularnego. Widoczny jest ustawiczny, konkretny i twórczy wysiłek zarówno polskiej hierarchii kościelnej, jak i duchowieństwa, aby chrześcijańskie zasady wiary i moralności, które umacniało i pobudzało przyjmowanie Komunii świętej, także przez wiernych chorych i będących w niebezpieczeństwie śmierci, zapuściły jak najgłębsze korzenie w umysłach i sercach powierzonych ich duszpasterskiej pieczy wiernych. Te zaszczerpione wartości religijne, a zarazem i głęboko humanistyczne, które wpływały także z życia eucharystycznego i były jego owocem, kształtowały poprzez wieki oblicze polskiego narodu i owocują do dziś w naszym życiu religijnym i moralnym.

Polskie uchwały synodalne stanowią jedno ze znamienitszych źródeł poznania warunków w jakich Kościół w Polsce żył i działał. Dostarczają bogatego materiału określającego i normującego każdy dział życia religijnego i kościelnego. Szczególnie bogato i szczegółowo traktowano sakramenty święte, jako źródło łask i uświęcenia, odnosiło się to także do Eucharystii. Prawodawcy synodalni podawali szereg przepisów dotyczących nauczania i przygotowywania wiernych do życia eucharystycznego, ważnego i godnego udzielania oraz przyjmowania Eucharystii, troszczyli się o to, aby przyjmowali ją wierni chorzy i odchodzący z tego świata.

Statuty synodalne wskazywały też na trudności i problemy związane z życiem eucharystycznym i przyjmowaniem Komunii świętej, która miała kształtować życie i postawę chrześcijanina oraz być zabezpieczeniem na odejście z tego świata. Wymagania dotyczące życia eucharystycznego natrafiały nieraz na brak dobrej woli i akceptacji tak ze strony wiernych, jak i duszpasterzy. Toteż prawodawcy

synodalni musieli kierować słowa nagany i odpowiednie zarządzenia dyscyplinarne i karne. Chrześcijanie bowiem w Polsce odznaczyli się wprawdzie szczerą i żywołową religijnością lecz w przestrzeganiu wymagań Kościoła co do życia eucharystycznego, wykazywali czasem dużo opieszałości i zaniedbania.

Rzadziej synody wytykały zaniedbania duchowieństwu, choć można spotkać i takie, które wprost domagały się właściwego zachowania i postawy podczas wykonywania świętych obrzędów. Choć ustawodawcy synodalni stawiali sobie jako główny cel podawanie wszechstronnych i wyczerpujących wskazań dotyczących poprawnego i sumiennego wypełniania kapłańskich posług religijnych co do życia eucharystycznego, to dla niedbałych, opieszałych i opornych duszpasterzy, zarządzenia te były równocześnie pośrednim upomnieniem i wezwaniem do przeprowadzenia szczerego rachunku sumienia i poprawy. W stosunku zaś do wiernych synody nakazywały duchowieństwu nie tylko gorliwą nad nimi pracą duszpasterską, ale pragnęły stworzyć jak najkorzystniejsze warunki dla umożliwienia wszystkim osiągnięcia celu wiecznego. Dlatego wzywały i zachęcały, aby życie eucharystyczne rozwijało się, było właściwie rozumiane przez duchowieństwo i wiernych, a przyjmowanie Komunii świętej, także przez wiernych chorych, stwarzało podstawę autentycznie chrześcijańskiego życia.

Należy zauważyć, że po soborze trydenckim (zwłaszcza od wieku XVII) rozpoczął się w Polsce okres jakby bardziej intensywnej i gorliwej pracy duszpasterskiej oraz rozwoju bardziej pogłębionego życia religijnego, o czym wyraźnie świadczą statuty synodów potrydenckich. Synody tego okresu stanowiły skuteczne narzędzie posoborowej odnowy życia eucharystycznego wiernych. Chodziło zarówno o wykorzenie z mentalności i postępowaniu wiernych pewnych tendencji i praktyk, jak i wpojenie zasad pozytywnych, zgodnych z duchem i nauczaniem Tridentinum.

Uchwały i zarządzenia zawarte w uchwałach synodalnych Polski przedrozbiorowej mocno zaważyły na życiu religijnym, w tym na właściwym rozumieniu i podejściu do przyjmowania i udzielania Eucharystii, także wiernym chorym i znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci. Można powiedzieć, że ustawodawstwo synodalne

Polski okresu przedrozbiorowego skutecznie zaradzało potrzebom Kościoła polskiego i życiu religijnemu wiernych.

Patients and Holy Communion in danger death legislation synodal Polish pre-partition

The issue of Holy Communion to the sick in legislation synodal Polish pre-partition is an interesting and important element of religious life and pastoral life of the Church that period. Resolutions of the synodal provide rich material defining and regulating the area of the sacramental life and religious believers. Lawmakers Synod be making and offering a number of provisions regarding the teaching and preparation of the faithful to the Eucharistic life, an important and worthy of granting and reception of the Eucharist, took care of it, took it to the faithful who are sick and in danger of death. They pointed to the difficulties and problems related to the life of the Eucharist and the reception of Holy Communion, which was to shape the life and attitude of the Christian and be secured to depart from this world. Requirements Eucharistic life find often the lack of good will and acceptance so of the faithful and pastors. Thus, the legislator Synod had direct words of rebuke and appropriate disciplinary and criminal orders. Christians proclaim in Poland distinguished Although sincere and spontaneous religiosity but in complying with the requirements of the Church as a Eucharistic life, sometimes showed a lot of tardiness and neglect. Resolutions and orders synods held in pre-partition Poland strongly influenced the religious life in Poland, including the right understanding and approach to adopt in distributing the Eucharist, the faithful sick. You could say that the legislation Synod Polish period pre-partition there were effectively the needs of the Polish Church in the religious life of the faithful and the Eucharist.

SŁOWA KLUCZOWE: polskie prawo synodalne; synody polskie; Eucharystia; Komunia święta chorych; wiatyk

KEY WORDS: Polish law Synod; synods Polish; Eucharist; Holy Communion the sick; viaticum

NOTA O AUTORZE:

KS. DR HAB. JANUSZ GRĘŻLIKOWSKI, PROF. UKSW – profesor nadzwyczajny na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie, Oficjal Sądu Biskupiego diecezji włocławskiej.